Nr 65. Dnia 1 Kwietnia. Wtorek. Dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrócznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Teodory M. i Hugona B.
Środa: Ś. Franciszka à Paulo W.
Czwartek: Ś. Ryszarda Biskupa
Piątek: Ś. Izydora B. i *N.P.M.Bolesnej.*

Wschód słońca o godzinie 5 min. 37. | Długość dnia godzin 12 minut 54.
Zachód „ „ 6 31. | Przybyło „ „ 5 „ 19.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś. Wincentego Fer W.
Niedziela *Kwietnia*: Wilhelma Opata.
Poniedziałek: Ś. Epifaniusza Biskupa.
Wtorek Ś. Dyonizego Biskupa.

— Jutro w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieście, odprawionem zostanie ostatnie uroczyste Nabożeństwo passyjne. — Słowo Boże głosić będzie JX. Jungowski, sekretarz konsystorza.

— Rada Państwa, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministerstwa Oświecenia Publicznego o powiększeniu liczby inspektorów szkół ludowych w gubernjach: Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej, uchwaliła:

1. Przy Zarządzie Kijowskiego Okręgu Naukowego, oprócz znajdujących się przy nim obecnie sześciu inspektorów, do czuwania nad szkołami ludowemi w gubernjach: Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej, wyznaczyć jeszcze sześciu takich inspektorów, z nadaniem im takich samych płac i w ogóle praw służbowych i przywilejów, które są nadane inspektorom szkół ludowych kraju Południowo-Zachodniego, na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej uchwały z 26 maja 1869 roku o urządzeniu wydziału szkolnego w tym kraju.

2. Potrzebną na płacę dla nowonaznaczonych sześciu inspektorów summę (po 1,500 rub. rocznie każdemu), w ogóle w ilości *dziewięciu tysięcy* rub. rocznie, wypłacać z Kasy Państwa, z włączeniem tego rozchodu, poczynając od 1 Stycznia 1873 roku do właściwych podziałów budżetu Ministerstwa Oświecenia Publicznego, w dodatku do summy, asygnującej się na płace dla istniejących już przy Zarządzie Kijowskiego Okręgu Naukowego sześciu inspektorów.

Najjaśniejszy Pan, powyższą uchwałę Rady Państwa, 6 lutego roku bieżącego, Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał. (D. W.)

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych

z 16 marca 1873 r.

Zważywszy:

1) że w artykule wstępnym Nr. 39 „Petersburgskiej Gazety,“ wystawia się w przewrotnym kształcie położenie klassy robotniczej w Rosji i zawierają się sądy, oparte na zasadach socjalizmu, przyczem obudza się nieufność do działań Rządu—i

2) że podobny kierunek tej gazety, oraz nieprzyzwoite jej poniewieranie przedmiotów, zasługujących na uszanowanie, daje się w niej dostrzegać ciągle pomimo udzielonych jej dwóch ostrzeżeń—

Minister Spraw Wewnętrznych, na zasadzie punktu II Najwyższego ukazu z 6 kwietnia 1865 r. i art. 29 rozdz. II Najwyżej zatwierdzonej w tymże dniu uchwały Rady Państwa, *postanowił*: udzielić „Petersburgskiej Gazecie“ *trzecie* ostrzeżenie w osobie jej wydawcy-redaktora, dymisjonowanego majora Sergjusza Chudiekowa i zawiesić jej wychodzenie na *cztery* miesiące. (D. W.)

— Gazeta Policyjna donosi: W sprostowaniu artykułów, umieszczonych w Nrze 57 Kurjera Codziennego i W Nrze 58, Gazety Polskiej, podaje się do wiadomości—na podstawie dochodzenia policyjnego i następnie formalnie wyprowadzonego śledztwa sądowego, że obywatel powiatu Pułtuskiego, podany w Kurjerze za krewnego przestępcy Jana Bidzińskiego, który dopuścił się morderstwa na osobie Praksydy Petrykowskiej, przyjechał do Warszawy nie wraz z Bidzińskim, a sam jeden, dla odwiedzenia dzieci swoich, zostających w tutejszym zakładzie naukowym i po nabyciu od Bidzińskiego, przybyłego doń do hotelu, w którym mieszkał, zegarka, posłał syna do miasta po kupno kluczyka i gdy zegarek zatrzymany został przez zegarmistrza Pahla, rzeczony obywatel dowiedziawszy się o tem od syna, bezzwłocznie zgłosił się do Pahla i po przekonaniu się o rzeczywistej przyczynie zakwestjonowania zegarka, wezwał go do udania się wraz z nim do Policji dla zameldowania o tem co zaszło, objaśniwszy przytem, że prócz zegarka nabył i inne rzeczy od Bidzińskiego, co wszystko dowodził mu przy śledztwie dodobrowolnie nie będąc do tego zupełnie zniaglony. (G. P.)

— W skutkutku artykułu umieszczonego w Nr 40 Kurjera Warszawskiego z d. 16 (28) lutego r. bież., według którego bezimienny autor podpisany frazesem: „stały mieszkaniec miasta Warszawy“ tudzież, literami: „T. M,“ zobowiązał się składać co miesiąc, w Redakcji tegoż Kurjera kwotę rs 1, na fundusz, któryby dał możność Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności, uprzątnąć z ulicy i opatrzyć kalekę siedzącego na ulicy Długiej i wzbudzającego wstręt w przechodniach przez wystawienie bosej nogi na śnieg i błoto; oznajmia się, że żebrakiem tym jest niejaki Wojciech Wężykowski, rodem z gminy Powązki i tamże zamieszkały; w skutku czego tenże, stosownie do obowiązujących przepisów, do właściwej Władzy Powiatowej celem odpowiedniego postąpienia i dalszego opatrzenia, odesłany został, z zabronieniem raz na zawsze, pobytu w Warszawie. (G. Polic.)

—Q—W dalszym ciągu literacko-muzycznych „wieczorów“ odbył się w niedzielę literacko-muzyczny... *poranek*.

Był to błąd przez członków komitetu świadomie popełniony. Spostrzegli oni, że światło gazu niekorzystnie na powodzenie koncertów wpływa, ucieklі się więc pod opiekę Febusa-Apolla i ostatnią filantropijną zabawę przy pełnem świetle dnia urządzili.

Czy na tej zamianie wygrali?

Nieodpowiemy—przez grzeczność.

Niedzielny więc, już nie wieczór ale poranek, rozpoczął pan Gustaw Roszkowski prelekcją o ceremonjale przyjęć dyplomatycznych.

Oświadczamy się stanowczo przeciwko wyborowi przedmiotu. Nie posiada on w żadnym razie warunków prelekcji „dla wszystkich.“ Brak mu najzupełniej tego, co potrafi zainteresować ogół, i tego co słuchaczom istotny przyniesie pożytek. A w naszym utylitarnym wieku, kwestję pożytku na pierwszem postawiono miejscu...

Treść tak jałową ocalić zaledwie może nader wykwintna forma.

Pan R. usilnie więc starał się o nią, i wyznać trzeba, że dopiął zamierzonego celu. Prelekcja jego miała pozór opowiadania i wygłaszana była językiem pięknym, potoczystym, zabarwionym nawet z lekka dowcipem i poezją.

Po ogólnym wstępie, który miał na celu wykazać: że poselstwa biorą początek z chwilą ustalenia się stosunków międzynarodowych, pan R. w historycznym obrazie, przedstawił słuchaczom i znaczenie i formy poselstw dyplomatycznych, jako „reprezentantów państwa“. Wymienił następnie wszystkie rodzaje posłów od *ambasadora* począwszy i zaznaczył fakt, że w czasach dawniejszych formuły i formułki przyjęć aż do chińszczyzny były drobiazgowe,—co działo się naturalnie ze szkodą pierwotnego przeznaczenia poselstw, którem było: załatwianie stosunków między dwoma państwami, albo między dwoma monarchami.

Opisanie szczegółowe regulaminu przyjęć, stopniowych jego zmian i udoskonaleń, wypełniło resztę prelekcji.

Ponieważ poranek urządzony był stosownie do wymagań Brillat-Savarina, który w kolei potraw radzi trzymać się porządku: od posilnych do lekkich, lżejszych i najlżejszych, przeto po skończonej prelekcji, słuchaczów udarowano deklamacją, a po niej muzyką i śpiewem.

Deklamował p. Królikowski. Obrazek smutny o żołnierce i losach biednego syna wioski, wzmocniony umiejętnym wypowiedzeniem wywarł na słuchaczach nader silne wrażenie. W jednych chabrowych oczach widzieliśmy łzy...

Zamiast panny Baracz wystąpił z grą na arfie znany z talentu p. Pistor. Odegrał on z uczuciem i biegłością serenadę, oraz „morceau caracteristique“.

Pani Kleczyńska odśpiewała arję włoską z opery „Fiorina“ Pedrotti'ego i arję polską z „Zamku na Czorsztynie“. Ostatnia wykonaną została ze zrozumieniem myśli kompozytora i zjednała śpiewaczce oklaski.

Dobrnął miary uciech pan Górski który prócz „Barkarolli“ i „Poloneza“ odegrał ze współudziałem pani Rose amatorki duet z „Jana z Lejdy“.

Oto krótkie dzieje tego poranku, który był trzecim i — ostatnim.

Złote żniwo z tego poranku zbierali niezamożni studenci Uniwersytetu. Jak wiele zyskali, dotąd nam niewiadomo.

Sprzedażą programów na Poranku raczyły się zająć, pani marszałkowa Kuczyńska z córką, oraz pani Mansfieldowa konsulowa angielska.

Wiadomości miejscowe.

═ We czwartek na posiedzeniu Sądu Kryminalnego tutejszego sądzoną będzie sprawa Wasilewskich obwinionych o morderstwo małżonków Gąsowskich, przy ulicy Rycerskiej. Publiczność będzie mogła znajdować się na audjencji, za biletami.

═ Przypominamy, że we czwartek w sali Resursy Obywatelskiej pan Aspis będzie miał odczyt tragedji lirycznej własnego utworu, p. t. Sulamita.

═ Wczoraj rozeszła się wieść, że Matejko przybył do Warszawy. Ciekawsi wielbiciele talentu krakowskiego artysty rozpytywali się po hotelach, ale otrzymywali od szwajcarów stereotypową odpowiedź, że żaden obywatel tego nazwiska nie zjawił się jeszcze w miejscu ich pieczołowitości administracyjnej powierzonem.

═ J. W. Administrator dyecezji Kujawsko-Kaliskiej ze względu pojawienia się cholery w Kaliszu raczył udzielić ogólną dyspensę od postu na wszystkie dni tygodnia dla tych miejscowości któreby przez epidemję nawiedzonemi zostały.

═ Pisząc w dniu wczorajszym o rautach zapomnieliśmy dodać, że najpoprawniejsze rauty tak zwane rauty czysтej krwi obchodzą się bez wszelkiego rodzaju poczęstunku. Nawet szklanka herbaty bywa zbyteczną na przyjęciach tego rodzaju. A piszemy to dla zachęty waszej, czytelniczki, bo każda z was może wydawać takie rauty choćby siedem razy na tydzień, nie zadając sobie żadnych kłopotów. Idzie tylko o to, żeby zapalić światło w dwóch albo trzech pokojach i czekać na gości. A niech oni sobie już radzą jak mogą, choćby mieli w kieszeni przynosić blaszanki z herbatą. To już ich rzecz.

═ Bardzo użyteczną u nas publikacją ma być Skarbczyk powieści i opowiadań których szereg z dwunastu tomów złożony wyjdzie w przeciągu roku bieżącego. Mają to być powieści i opowiadania tak oryginalne jak i tłumaczone pisane w stylu popularnym i zastosowane do pojęcia i potrzeb jaknajszerszego kółka czytelników. Naturalnie wybór tutaj główną musi grać rolę, rzeczą jest bowiem konieczną żeby te powieści tak w treści jak i w obrobieniu odpowiadały swojemu zadaniu rzucenia zdrowego ziarna w głowy i serca. — Pod tym względem rękojmią powinno być nazwisko wydawcy, jest nim bowiem Józef Grajnert znany z licznych prac na tem polu. Życzymy więc powodzenia tej nowej publikacji, która w skromnym swoim zakresie nie małe czytającej, a zwłaszcza zaczynającej czytać publiczności przyniesie może przysługi.

═ Sprawa narodowości Kopernika w coraz szerszych kołach budzi zajęcie i jednomyślnie prawie rozstrzyganą bywa na korzyść jego pochodzenia polskiego. Tak pisze n. p. londyńska „Pall Mall Gazette“. „Gazeta Kolońska“ odnośnie do sporu toczącego się między Niemcami i Polakami o narodowość Kopernika, powiada, że Kopernik podpisywał się zawsze przez C (Copernicus), że zaś to stanowi dowód pochodzenia niemieckiego, gdyż Polak pisałby *K*. Nam się zdaje, że to raczej dowód przemawiający przeciw Niemcom. Niemieckie bo nazwiska często zaczynają się od głoski K., n. p. Kaulbach, Kopp, Kasdorff, Kolb, Kant Korner, i t. d. *C* zaś wymawiane jak *K*, nie jest ani polską ani niemiecką formą dźwięku, lecz łacińską i łacińskiemi też są niemieckie wyrazy na *c*, n. p. candidat, canton, capitan, copist, i t. d. O ile nam wiadomo, żaden czysto niemiecki wyraz nie zaczyna się od *c*

═ W dniu 1 kwietnia 1682 roku położonym został kamień węgielny pod budowę kościoła Śgo Krzyża. Budowniczym był zasłużony Warszawie Józef Belloti Włoch, który razem dwa postawił kościoły, górny i dolny, jakby piętro stawiał na piętrze. Lat czternaście trwała ta budowa, ale nie szkodziło to wiele Nabożeństwu, bo ołtarze w miarę jak były skończone, poświęcali obecni w Warszawie Biskupi. Gmach ten święty w r. 1696 pobłogosławił (1 kwietnia) Bartłomiej Tarło, a nazajutrz pierwszą Mszę odprawił Santa Crozze Nuncyusz, a po nim Radziejowski Kardynał-Prymas. Poświęcenie zaś wspomnionego kościoła odbyło się uroczyście w dniu 14 października t. r. Obraz w wielkim ołtarzu, odnowiony w tych czasach staraniem czcigodnego Ks: Jakubowskiego, jest malowany przez Elesithera mieszczanina warszawskiego. Wieże kościelne z zegarem wzniesione zostały w ciągu lat od 1726 do 1730. Cała budowa świątyni ciągnęła się lat 75 od r. 1682 do r. 1757.

═ Dnia 30 z. m. to jest w niedzielę w mieście Piotrkowie miał miejsce odczyt wygłoszony przez pana J. M. Kamińskiego w tamecznym teatrze Spana na dochód Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych p. t. „o nieletnich przestępcach“. Poruszenie tej ważnej kwestji uwieńczone zostało pomyślnym rezultatem; prócz dochodu z biletów 60 rsr. netto wynoszącego—naddatek rsr. 50 i zapis od kilku nowych członków wpłynęło do kassy Towarzystwa.

═ Rozpoczęły się już kwietniówki, jako przednia

straż majówek, na które jeszcze miesiąc czekać nam wypada. Lubownicy jednak przechadzek dbają o to żeby nie zbyt daleko wychodzić po za obręb miejski. Nie ufają pogodzie i mają słuszność, bo pod tym względem zwykle prima aprilis trwa przez cały miesiąc a nawet się długo dalej przeciąga.

= Wczoraj zawieszono w sali Wystawy sztuk pięknych sześć planów architektonicznych na budowę synagogi w Warszawie krótki opis tych planów, pomieścimy w jednym z następnych numerów.

= We wsi Gidlach w gubernii Piotrkowskiej umarł Józef **Cybulski** rolnik, b. żołnierz z czasów księstwa Warszawskiego przeżywszy lat **107**.

= Lekarze otwartej w dniu 12 grudnia r. z. Lecznicy prywatnej dla przychodzących chorych w Warszawie (ulica Długa Nr. 21) udzielili w takowej w ciągu dni piętnastu od 13 do 28 b. m., 358 porad lekarskich —razem od dnia otwarcia 1994,

— W z. piątek na targ Pragski, dostarczono na sprzedaż wołów stepowych 553, krajowych 310, krów 24, i wieprzy 1200 sztuk.

= W gminie izraelskiej tutejszej od dnia 13 stycznia r. b. do 17 marca t. r., urodziło się 753 dzieci płci obojga; zejść było 502; małżeństw zawarto 162; rozwodów ogłoszono 25.

= Komitet Towarzystwa Muzycznego, podaje do powszechnej wiadomości, że ogłoszony na dzień 8-my kwietnia, wielki koncert na dochód Rodziny ś. p. Stanisława Moniuszki, odbędzie się dopiero we środę po Wielkiej-Nocy, to jest w dniu 16 kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem. Biletów numerowanych do sal Redutowych po cenie rs. 1 kop. 50, w bliższych rzędach i po rs. 1 w dalszyzh oraz po 50 kop. na galerję, nabyć będzie można codziennie w kancelarji Towarzysta Muzycznego, poczynając od piątku d. 4 kwietnia od godziny 1-ej do 3-ej i od 5-ej do 7-ej po południu, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, oraz dwóch ostatnich dni Wielkiego tygodnia.

— *Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych* — Podaje do wiadomości powszechnej, że z prelekcji, w dniu 4 (16) Marca r. b. mianej przez P. Teodora Wedemana, Adwokata, otrzymano ze sprzedaży biletów z naddatkami rsr. 146 kop. 35 z których po potrąceniu wydatków wynoszących rsr. 22 kop. 26 wpłynęło do kassy Towarzystwa rsr. 124 kop. 9

= Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor podać do wiadomości powszechnej, że odczyt publiczny na dochód ubogich mieć będzie p. Maryjan Olszewski, „O gimnastyce ze stanowiska lekarskiego.“ Odczyt ten odbędzie się w Sali Gmachu Towarzystwa, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 370, dnia 2-go b. m., we środę, o godzinie 7-ej z południa. Cena wejścia od osoby kop. 30. Uczniowie Zakładów naukowych publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można przy wejściu na salę.

(*Art. nad.*) Przeczytawszy w Kurjerze Warszawskim odezwę obywatela gubernii Siedleckiej „Do ludzi“ przejęty zostałem do głębi serca położeniem biednego ojca—pragnąc o ile możności przyjść z pomocą, ośmielam się przesłać na ręce Redakcji rsr. 10 jako początek składki, z pełną nadzieją, że nieszczęście takie znajdzie poczucie w sercu każdego, nadewszystko w sercach ojców i matek, i nie zginie między nami ten który się do serc litościwych odzywa.—Prenumerator.

(*Art. nad.*)—Nadesłany żonie mojej przy bezimiennym czterowierszu bukiet fijołków, oraz list bezimienny następnie nadesłany, składam do Redakcji Kurjera Warszawskiego zkąd niewiadomy autor odebrać je może. Tą samą drogą zwracane będą wszelkie listy gdyby na przyszłość jeszcze jakie nadesłać się ośmielił.

Załączam zarazem rsr. 1 na szpital Ś-go Jana Bożego, do którego autor tak niedorzecznych i śmiesznych ramot niezaprzeczenie musi być kandydatem.—Wieloletni prenumerator.

— Na ulicy Piwnej pod N-rem 19 mieszka nieszczęśliwa kobieta Józefa Krajewska z córką nieletnią uczącą się krawiecczyzny. Utrzymuje się jedynie z szycia. Choroba przez całą zimę odebrała jej możność pracy i pozbawiła wszystkich środków zarobku. Osoby litościwe może zechcą nieszczęśliwej tej przyjść z pomocą.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od stangreta Józefa kop. 30 za mimowolne opuszczenie koni w godzinach służbowych od M. J. rs. 5 dla Nędzy wyjątkowej; rs. 5 zebrane w kółku prywatnem przez Emilję P. od J. S. i od W. O. rs. 1 dla Stanisława P. Studenta Uniwersytetu; od J. L. K. kop. 15 na Osady rolne. Pierścionek złoty damski z turkusem znaleziony 25 marca w Saskim Ogrodzie — złożono w Redakcji z prośbą, aby w razie jeżeli właściciel nie zgłosi się przeznaczony był dla Stanisława P.

Złożono powtórnie w Redakcji Kurjera Warszawskiego od J. T. rsr. 2 dla nędzy wyjątkowej od P. J. rsr. 1, od J. J. kop. 50 dla Jaworskiego staruszka lat 73 mającego, Stare Miasto Nr. 12, od K. V. rsr. 1 od E. S. rsr. 1 od J. K. kop. 50, od Ł. H. rsr. 1 na Osady rolne.

— *Panu X.*— Redakcja nie uważała za stosowne zmienić w czemkolwiek brzmienie odezwy przez Uniwersytet jej przesłany, tem bardziej, że na doktoryzację dotąd jedynie tylko za biletami wchodzić było wolno.

= *Panu Z. W.* — Sądy przysięgłych najpierw zaprowadzone zostały w Anglji, następnie we Francji i Belgji, a od r. 1848 istnieją w Niemczech.

— *Panu Hon.*— Żeby tłumaczyć Heinego trzeba być poetą. Lepiej pisać dobrą prozą niż złym wierszem.

Wiadomości z Cesarstwa.

= Z dostarczonego przez departament dochodów celnych wykazu dochodów celnych za r. 1872. „Gołos“ czyni wyciągi następujące: W ogólnym rezultacie, za rok ubiegły wpłynęło dochodów w gotowiźnie i kaucjach 54,358,341 rs., co w porównaniu z r. 1871 daje przewyżkę 5,078,982 rs., czyli $10\frac{1}{4}$%, a w porównaniu z r. 1870 12,213,299 rs., czyli 29%. W porównaniu zaś z obliczeniami etatowemi, wniesionemi do budżetu państwa na r. 1872 w wysokości 44,777,500 rs., rzeczywisty wpływ z opłat celnych przedstawia podwyżkę na 9,580,841 rs., czyli w przybliżeniu na 21%. (Dz. Warsz.)

= Z wiadomości o handlu m. Odesy za zeszły m. luty, zamieszczonych w „Odeskim Wiestniku, przez meklera nadwornego, okazuje się między innemi: Zeszły miesiąc luty nacechowany był w Odesie wielkiem ożywieniem interesów handlowych, nie bacząc na ciągłe niepomyślne wiadomości z targowiska angielskiego. Z jednej strony znaczne zapotrzebowania z Adrjatyku, z drugiej wiadomości o podniesieniu się cen w Marsylji i przybycie jednocześnie wielu niezafrachtowanych parostatków, dały silny popęd interesom, szczególniej w girce i pszenicy ozimej, na które ceny skutkiem tego podwyższyły się; suma obrotów za m. luty dosięgła 336,300 czet. (D. W.)

= „Gołos“ donosi o wyjściu na świat książki p. t.: „Wiadomości historyczne o działalności hrabiego M. M. Sperańskiego w Syberji,“ zebrane przez W. Wagina, w dwóch obszernych tomach. (D. W.)

= „Goniec Urzędowy“ otrzymał wiadomości w przedmiocie wprowadzenia w niektórych miastach w użycie, dla usuwania nieczystości, znanego w Warszawie aparatu systematu Bergera. W aparacie tym zrobione zostały niektóre ulepszenia i na udoskonalony w taki sposób aparat wydany został 23 kwietnia 1871 roku przywilej warszawskiemu kupcowi 1-ej gildji Wolfowi Taubwurtzlowi. (D. W.)

+ W dniu jutrzejszym, jako w wigilję drugiej smutej rocznicy śmierci ś. p. Józefa **Augustynowicza**, w kościele Ś-go Karola przy cmentarzu Powązkowskim, o godzinie 11ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa, wraz z córkami, synem i zięciami swemi, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza. —2689—

+ Jutro jako w 2-gą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Orłowskich **Piotrowskiej**, odbędzie się o godzinie 11ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, żałobne Nabożeństwo, za spokój jej duszy, na które pozostałe dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2694—

+ W środę d. 2 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu, ś. p. Edwarda **Chróścielewskiego** b. Prezesa Trybunału Cywilnego Lubelskiego, odbędzie się w kościele Ś-go Jana, przy ulicy Ś-to-Jańskiej, za spokój duszy jego Nabożeństwo żałobne, o godzinie 9 rano, na które pozostała żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —2692—

+ Ś. p. Romuald **Żelez**, nadzorca mostu na rzece Wiśle, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długiej i ciężkiej słabości rozstał się z tym światem przeżywszy lat 38. W głębokim pogrążona smutku żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu dnia 2 Kwietnia r. b. o godzinie 11-ej z rana, to jest w środę, a następnie o godzinie 5-ej tegoż dnia po południu, na wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski. —2719—

+ Dnia dzisiejszego o godzinie $12\frac{1}{2}$ po północy, po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła doczesny żywot ś. p. Józefa z Sobolewskich **Głogowska** w wieku lat 55.—Pozostały mąż wraz z dziećmi, wnukami i nieobecnym synem, zapraszają Przyjaciół Znajomych na wyprowadzenie zwłok Jej na cmentarz Powązkowski w dniu 3 Kwietnia r. b. o godzinie 3 po południu z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej i na nabożeństwo żałobne w dniu 4 Kwietnia r. b. w tymże kościele o godzinie 10 z rana odprawić się mające.

+ W dniu 30 marca r. b., we wsi Sadowne Powiatu Węgrowskiego, Gubernji Siedleckiej, rozstał się z tym światem **Turkowski** Franciszek, uczeń klassy VII Gimnazjum V-go w Warszawie. —2683—

+ Pozostały mąż wraz z synem ś. p. Urszuli z Baranowskich **Ruszkowskiej**, składają serdeczne podziękowanie Szanownemu Duchowieństwu, familji i Przyjaciołom, za odprowadzenie zwłok nieboszki, w d. 30 b. m., na miejsce wiecznego spoczynku.—*Tomasz Ruszkowski.* —2687—

Kronika zagraniczna.

+ W Dreznie dnia 21 Marca zmarła nagle świętej pamięci Rozalja z Krakowskich **Aschert** rodem z Warszawy. —2717—

× Zwłoki Fr: Ksawerego **Matejki**, Doktora Praw Kustosza Biblijoteki i Docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarłego w Wiedniu, przywiezione zostały do Krakowa w dniu 23 b. m. i pogrzebane na cmentarzu tamecznym. Wielka liczba publiczności towarzyszyła pochodowi żałobemu z dworca kolei na cmentarz.

× *Z Krakowa.* Donoszę wam o ważnej wiadomości z dziedziny teatralnej.

Pomiędzy teatrem Krakowskim i Lwowskim, stanęła konwencja, mocą której obie dyrekcje obowiązują się nie tylko nie działać na szkodę swoją przez odmawanie jedna drugiej artystów, jak to dotychczas miewało miejsce ale wiążą się solidarnością wspólnego interesu. Artyści pierwszorzędni sceny krakowskiej będą występować na scenie lwowskiej i wzajemnie.

W razie gdyby która z ważniejszych sztuk przedstawionych na której z tych scen wymagała tego, jedna dyrekcja wspomagać będzie drugą.

Biblioteki będą wspólne.

Nie przepomniano również i o korzyści artystów obu scen, jeżeli bowiem który z nich będzie występował na drugiej scenie, to oprócz dochodu stąd osiągniętego i zawarowanego półbenefisu, płaca właściwa będzie mu się także liczyć.

Konkurs na sztuki dramatyczne, który odbywał się dotychczas przez trzy lata corocznie dla sceny krakowskiej, będzie miał miejsce i dla Lwowskiej sceny, i kolejno każdego roku, rozsądzonym będzie to w jednem to w drugiem mieście.

Dyrekcje obu teatrów obowiązały się w razie zbraknięcia właściwego funduszu zasilać ten konkurs własnemi środkami pieniężnemi.

Bardzo ważnem wydaje nam się również ustanowienie tantiemy dla autorów i tłumaczów. Brak tej tantiemy był dotychczas jedną z głownych przeszkód tamujących młodym autorom, zwrócenie prac swoich w kierunku dramatycznym. Niewątpliwą jest rzeczą, iż jeżeli prace tego rodzaju, przynosić będą należyty dochód, to ważna ta gałęź literatury ożywi się u nas. A o dochodzie wątpić nie można bo w samym naprzykład teatrze Krakowskim, dobre sztuki powtarzane bywają po pięć albo sześć razy i publiczność tameczna przy umiejętnym kierunku dyrekcji, coraz więcej się wdraża do poważnego rodzaju dramatycznej literatury.

Dodatkowy artykuł umowy zastrzega dla teatrów Warszawskiego i Poznańskiego możność przystąpienia do tej konwencji, gdyby dyrekcje tych teatrów, przystąpienie to za stosowne i pożyteczne dla siebie uważały.

Dramat El'ego Rienzi przedstawionym wkrótce będzie na scenie krakowskiej, a podobno dyrekcja teatru lwowskiego poczyniła także kroki, celem nabycia tego dramatu, który także tłumaczy się już obecnie na język włoski i ma być wkrótce przed stawiony na jednej ze scen włoskich.

Skutkiem konwencji o której wspomnieliśmy wszelkie sztuki nabyte od czasu jej zawarcia przez krakowską albo lwowską scenę, staną się własnością obu dyrekcji i stosowna umowa będzie przeprowadzoną z autorami i tłumaczami.

Jestto jednem słowem najdokładniejsza regularyzacja stosunków teatralnych.

Z wielkiemi pochwałami odzywają się tutaj o nowej komedji pięcioaktowej Fredry syna, która wkrótce ma być przedstawioną na scenie krakowskiej podobno na benefis p. Rychtera.

Mówiono nam, że to najlepsza komedja z tych jakie dotychczas Fredro syn napisał. Zapewne i scena warszawska postara się o zbogacenie swojego repertuaru tem nowem dziełem ulubionego autora.

× We Lwowie od 1 kwietnia ma wychodzić pisemko brukowe codzienne, p. t. „Figaro Lwowski.“

× W Niemczech w sferach arystokratycznych ogromnego hałasu narobiło małżeństwo panującego Księcia Saxen-Mainingen z panną Frantz, aktorką jego teatru dworskiego.—Panna młoda ma być tytułowaną: Baronową Heldburg.

× Ze Lwowa: Hr Gołuchowski, Namiestnik, rozpoczął kroki o nabycie znajdującego się w Wiedniu obrazu Brandta „Odsiecz Wiednia,“ który grono szlachty galicyjskiej ofiarować pragnie arcy-księżniczce Gizelli, jako podarek ślubny. Za obraz wypłaconą zostanie summa 17 tysięcy guldenów; na ramy zaś przeznaczono 4 tysięcy guldenów. Ogólna summa wydatków pokrytą została składkami po 1,000 florenów.

Przegląd Polityczny.

Dynastja Gwelfów brunświckich tworząca wraz z dynastjami hanowerską i angielską jedną wielką rodzinę monarchiczną ze śmiercią bezpotomnego księcia Wilhelma (lat 67) wygaśnie. W przewidywaniu tego wypadku od paru lat już starano się kwestję następstwa tronu uregulować tak, aby po skonie dzisiejszego księcia, kraj nie potrzebował szukać dla siebie dopiero familji panującej. Rozwiązanie takie okazało się wszakże niepodobnem. Najbliżej powołanym do tronu jest były król hanowerski Jerzy: hegemonja pruska, która tylko przez pominięcie praw jego ustaliła się w Niemczech, na oddanie jemu i potomkom jego władzy w księztwie brunświckiem nie pozwala. Brunświk kraj niewielki, rozległością wyrównywający zaledwie Szlązkowi austryjackiemu, sam przez się przy dzisiejszem zwłaszcza scentralizowaniu władzy politycznej nad całemi Niemcami w Berlinie, żadnej nie mógłby odegrać roli, pod czyimkolwiek znalazłby się sterem. Ale położenie jego w sąsiedztwie Hanoweru, gdzie stronnictwo udzielności nie jest jeszcze ostatecznie zdławionem, dawałoby Gwelfom dobrą sposobność do ciągłego wichrzenia i samo ich zjawienie się jako panujących w Niemczech, musiałoby już być aktem nieprzyjaźni dla Pruss.

Sprawy nieuregulowano więc tak jakby tego prawa sukcessyjne rodziny brunświcko-lineburskiej wymagały i niepowierzono tronu dynastji hanowerskiej, ustępując w tem przed naciskiem Bismarcka, ale z drugiej strony także nie postąpiono zupełnie po myśli księcia-kanclerza, który pewnie pragnął stanowczego rozstrzygnięcia kwestji spadkobierstwa z wyłączeniem raz nazawsze króla Jerzego i jego potomków, a kto wie czy w paroletnich rokowaniach i nazwiska którego z Hohenzollernów naprzód nie wysunął. Panujący i reprezentacja Brunświku poszli drogą pośrednią. Nie naruszając praw byłego króla hanowerskiego, i tylko ze względu na okoliczności wyraźnie ich nie zastrzegając, faktycznie jednak odsunęli go od władzy. Zamiast księcia władzę sprawować będzie regencja. Dekret przedstawiony sejmowi d. 28 b. m., nic nie wspomina w czyjem imieniu rządy tego regenta wykonywane być mają. Może być że ten punkt jako drażliwy usunięto i zarówno reprezentacja jak i władza małego kraiku przestaną na ogólnikowem określeniu: Regent, lub Sprawujący Regencję.

Wybór padł na Wielkiego Księcia Oldenburskiego Mikołaja-Fryderyka-Piotra panującego od roku 1853 (ur. w r. 1827). Liczne a [illegible] stosunki zapewniają księztwu, ktorem ma rządzić los jako tako znośny w obec Pruss. Przyszły regent może mieć nawet pewną nadzieję, że zdoła z czasem Brunświk do swoich posiadłości przyłączyć, że przynajmniej regencję uczyni dziedziczną w swym domu. W razie anneksji posiadłości jego wyrównałyby prawie obszarem królestwu Saskiemu, Wielki Książe byłby jednym z największych tetrarchów niemieckich. Tych kombinacji jednak na daleką przyszłość stawiać nie można. Postępująca coraz bardziej i w umysłach narodu niemieckiego i w materjalnej rzeczywistości hegemonja pruska czyni z ostatecznej absorpcji Niemiec przez Prussy, tylko kwestję jakich dwudziestu lub trzydziestu lat czasu; udzielność książąt niemieckich jest trudem bez owoców, marzeniem bez jutra. Oczywiście mówi się to w przypuszczeniu, że wypadki ogólne europejskie nie zakwestjonują samej hegemonji, nie wstrzymają niebezpiecznego jej dla całej Europy— na wschód i na zachód—rozwoju.

Przyjęcie prawa przez sejm i usankcjonowanie go przez księcia Bismarcka, wątpliwości nie ulegają. Przy takim stosunku w jakim się znajdują do Berlina tetrarchje niemieckie bez wiedzy księcia kanclerza nie tylko dokonać ale nawet przygotowaćby się nie mogło. Projekt stwierdza poręczenie układu przez cesarza niemieckiego. Na wyjednanie tego poręczenia sam wybór regenta, wielkiego księcia Oldenburskiego, nie mógł pozostać bez wpływu.

Jeżeli weźmiemy na uwagę sam tylko stosunek pokrewieństwa, to linja starsza Gwelfów, której dziś ostatnim reprezentantem na tronie, jest książe Wilhelm, ze śmiercią tego księcia, nie będzie się mogła uważać za wygasłą. Przy życiu znajduje się jeszcze brat jego Karol, mieszkający w Paryżu, a znany z zeszłorocznej protestacji przeciwko przygotowywanemu już podówczas układowi o regencję. Książe Karol starszy o dwa lata od panującego księcia, był już od r. 1823 — 1830 z tytułu tego starszeństwa na tronie brunświckim. Ale na skutek rozdrażnienia umysłowego i przedsiębranych w nim zamachów na konstytucję z r. 1820, rada agnatów złożyła go roku 1830 z tronu, a następnie sejm niemiecki za niezdolnego do rządów go uznał. Niezdolność ta stała się już trwałą — upadek sejmu i całego dawnego porządku związkowego nie miał względem niej skutków warunku rozwiązującego. Kiedy obecnie wystąpiła kwestja obsadzenia tronu, o księciu Karolu nawet niewspomniano. Jedynym prawnym spadkobiercą monarchji brunświckiej jest dziś naczelnik młodszej linji Gwelfów Jerzy V-ty, były król hanowerski, a po nim jego syn Ernest August, urodzony w r. 1845.

Burza sobotnia ominęła zgromadzenie wersalskie i sroży się tylko po dziennikach paryzkich. Rząd jak to słusznie przewidywano, pomimo łagodności i niezmiernie wyrafinowanej pośredniości nagany, jaką mu udzielić chciał p. Depeyre, sprawozdawca kommissji zażądał prostego porządku dziennego. P. Dufaure żądanie to opierał na konieczności dokonanego kroku; postąpiono wprawdzie z księciem Napoleonem wyjątkowo, ale też i położenie jego jest wyjątkowem. Ta wyjątkowość powinnaby wystarczyć do uniewinnienia p. Thiersa i wyjednać mu prosty porządek dzienny.— Bonapartyści—na ich czele p. Rouher—gorąco przemawiali w obronie praw indywidualnych, do gwałcenia których dawniej zawsze byli najpierwsi. Legitymiści, którym chodziło o zasadę oraz szczersi ze stronnictwa, orleańskiego stanęli po stronie skrzywdzonego księcia i głosowali razem z bonapartystami przeciwko rządowi. Do nich przyłączyła się z lewicy nawet radykalnej garstka, jak mówią Niemcy, tych polityków, co to lubią jeździć na zasadach jak na koniu (Prinzipien-reiter), do nich należy między innymi p. Blanc. Cała ta opozycja wydała tylko 291 głosów, przeciwko niej wystąpiła większość z 347. P. Thiers odniósł zwycięztwo.

Do zaprojektowania praw wydalających rodzinę Bonapartych z Francji wcale nie przyszło. Pomimo poważnego charakteru doniesień, wątpiliśmy o ich wiarogodności. P. Thiers nie mógłby odważyć się na przedstawienie projektu, którego los byłby więcej niż niepewnym, nie narażałby się niepotrzebnie na kompromitację, której i tak może w innej stronie teraz dozna na 27 kwietnia, albo może jeszcze i wcześniej.

Nienawiść do radykalizmu i chęć wzmocnienia swej powagi jego kosztem natchnęły p. Thiersa myślą kandydatur urzędowych, tak już bezwarunkowo potępionych za cesarstwa. Próba zaczęła się od p. Rémusata, człowieka bardzo zacnego i jednego z niewielu postępowych i republikańskiemu porządkowi rzeczy sprzyjających członków gabinetu. Namówiono merów Paryża aby kandydaturę jego przygotowali. Merowie swoje zrobią, ale z wyborcami trudniejsza sprawa. Rojaliści nie lubią Rémusata dlatego, że jest w gabinecie republikańskim na swojem miejscu, republikanie znowu a zwłaszcza radykalni, tak w Paryżu jeszcze silni są z zasady przeciwnikami kandydatur urzędowych—i choćby wybrali Rémusata z własnego [illegible] wybiorą go pod obcym wpływem.

Do dnia wyborów rzeczy mogą jeszcze korzystnej uledz zmianie; ale godzi się już dziś przewidywać, iż p. Thiers na samym wstępie usiłowań podjętych po cesarstwie, dozna przykrej porażki.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 29-go.

Zgromadzenie narodowe w Wersalu obradowało dziś nad petycją księcia Napoleona. Sprawozdanie kommissji kończy się postawieniem wniosku, aby zastrzegając uznanie dla „zasad“ przejść do porządku dziennego. Minister sprawiedliwości Dufaure, wyłożył powody wydalenia księcia z Francji. Było to — według ministra—w czasie kiedy rząd ze wszech stron obawiał się niepokojów. Minister złożył w końcu zapewnienie, iż środek, o który chodzi, przedsięwziętym został jedynie w celu utrzymania spokojności publicznej; zgromadzenie zechce więc prosty porządek dzienny uchwalić. Jakoż w głosowaniu za przyjęciem takiej rezolucji oświadczyło się 347 głosów, przeciwko 291.

„Avenir national“ zapewnia, że proces Bazaina przed sądem wojskowym toczyć się zacznie dopiero po zupełnem ustąpieniu wojsk okupacyjnych. Pogłoski o wypuszczeniu marszałka na wolność nie mają podstawy.

Pod Lille, urządzonym ma być obóz oszańcowany, podróż Thiersa do Auzin zostaje w związku z tym planem.

Na dzisiejsze rozprawy w parlamencie, lewy środek pod przywództwem Christophla, przygotował następujący porządek dzienny: „Zgromadzenie narodowe wzywa rząd aby jeszcze przed odroczeniem przedstawił mu projekt do prawa regulującego położenie familji Bonapartych w obec Francji — i przechodzi do porządku dziennego.“ Prawy środek jest niezdecydowany. Blanc wraz z prawicą skrajną i bonapartystami, głosować ma za udzieleniem rządowi nagany.

Proces o wywołanie powstania w Konstantynie ukończony. Mezray skazany na śmierć. Doucha na 5 lat więzienia, Habbay na 20 lat robót ciężkich.

Oprócz Lille mają być jeszcze wzmocnione fortyfikacje Douay, Bouchain i Dunkierki. Venaut, Condé, Cambrai, Le Quesnoy, Landrecies, Valenciennes, Bergues i Maubeuge zostaną zniesione. Dochód ze sprzedaży ziemi obróconym zostanie na budowę nowych fortyfikacji.

„J. des debats“ przeczy iżby p. Remusat zrzekł się już kandydatury do zgrom. narod. za Paryż.

Felix Pyat skazany dziś został przez sąd wojenny na śmierć; wyrokowano zaocznie.

Ludwik Blanc równie jak w r. 1848 oświadcza się przeciwko prawom, któreby postanowiły wygnanie. Popierają go Schölcher i Naquet.

Bamberger, który miał wystąpić z interpelacją w przedmiocie Bazaina oświadcza, iż pogłoski o wypuszczeniu marszałka na wolność, są zupełnie mylne. Deputowany nie widzi potrzeby interpelowania rządu.

Madryt 28-go.

Generał Martinez pobił karlistów pod Mombreu i odebrał im dniem wprzódy z pomocą nafty zajęte przez nich Ripoll.

Na południu wielkie rozjątrzenie, powaga zgromadzenia i jego kommissji żadna, administracja w zaniedbaniu, urzędnicy niepłatni, swawola awanturników narzucających ludności swoje zasady i cele polityczne: zarody anarchji.

Przywrócenie karności w zdemoralizowanych oddziałach wojska idzie z wielkim oporem. Formacja nowych oddziałów nie przedstawia żadnych widoków pomyślnych dla zbrojności kraju. Zastępy ochotników tworzą się po większej części z ludzi bez zajęcia, bez uzdolnienia odpowiedniego i moralności — nauka wojskowości małe w nich czyni postępy.

Z Francji donoszą, niewiadomo o ile zasadnie, że pan Thiers postanowił przyjąć nadal postawę zgodniejszą z neutralnością niż dotychczas. Do Bayonny wysłano wojska, generałowi Elio kazano oddalić się od granicy w głąb Francji; granica ma być teraz lepiej strzeżoną i prefektowi Niższych Pireneów polecono, aby aresztował Don Carlosa skoro go tylko wyśledzi.

Komitet karlistowski w Londynie nie doznaje żadnej w działalności swej przeszkody. Odbiera depesze od swego króla i zdaje mu raporta, zbierając ciągle składki. W ostatnich czasach postanowiono zebrać summę 70,000 f. szt.—taki ma być budżet wojenny na piasku jeszcze budowanego państwa Don Carlosa.

Castelar myśli o zmianach w obsadzeniu urzędów poselskich.

Cała Katalonja uzbraja się przeciwko karlistom. Na wniosek Taragony postanowiono pospolite ruszenie (somato). Rozdają broń wszystkim dorosłym, w samej Barcelonie 15,000 sztuk dostało się w ten sposób między ludność, Karliści w Katalonji i Aragonji ściągają siły swe ku miastu Berga w prowincji Barcelońskiej, aby je opanować i przez to zyskać dogodne do dalszych działań stanowisko.

Na posiedzeniu Izby niższej w Peszcie Iranyi wniósł projekt wyznaczenia kommissji, któraby zbadała wpływ ekonomiczny ugody handlowej i celnej z Austrją i zaproponowała podstawy do rewizji tej ugody. Koloman Tisza popierał Iranyiego. Minister handlu Zichy prosi Izbę, aby wniosek odrzuciła. Deak oświadcza się przeciwko wnioskowi i projektuje od siebie następującą rezolucję: Izba przedstawia gabinetowi potrzebę roztrząśnięcia ugody za przybraniem ludzi specjalnie z przedmiotem obznajmionych i zaopinjowania. czyby się w ugodzie nie dały poczynić zmiany w razie gdyby rozporządzenia jej szkodliwe były dla Węgier? Rezolucję tę przyjęto.

Londyn 28-go.

Ministrowie Duff i Ayrton, wypracowali projekt aktu ostatecznego zniesienia kompanji wschodnio-indyjskiej. Akcje udziałowe tej kompanji mają być skupione przez rząd. Na potrzeby administracji indyjskiej, zaciągniętą będzie pożyczka 8,000,000 funt. szt., spłacalna w ciągu lat pięciu. Dochody państwa oddane zostaną w zastaw.

Izba niższa radziła wczoraj nad środkami skrócenia rozpraw i przyśpieszenia biegu czynności. Nie zdołano przyjść do żadnego porozumienia.

Rzym 29-go.

W Izbie deputowanych minister skarbu Sella zaproponował liczne zmiany w prawie o poborze podatku od mlewa.

W Watykanie odebrano wiadomość iż wielka rada kantonu berneńskiego upoważniła rząd kantonalny do wprowadzenia małżeństw cywilnych w tych probostwach jurajskich, które są obecnie bez władzy duchownej.—Faktem jest, że przed zniesieniem kapelanji naczelnej w wojsku niemieckiem p. Bismarck przeprowadził korrespondencję listową z księdzem Antonellim: korrespondencja nie zmieniła wszakże biegu rzeczy.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Lwów 28-go.—Rada miejska postanowiła z okoliczności zamęźcia arcyksiężniczki Gizelli ustanowić fundusz pod jej imieniem na wyposażenie coroczne trzech dziewcząt. Do arcyksiężniczki wysłaną zostanie deputacja z życzeniami.

Londyn 29-go. — *Montevideo* 1-go marca. — Józef Claudi (?) obrany prezydentem rzeczyposp. Urugwajskiej.

Stuttgard 29-go.—Dziś w nocy miały znowu miejsce zbiegowiska, wszakże bez rozruchów. Straż miejska

konna. Straż ogniowa i strzelcy bez broni z białemi opaskami na ramionach, rozproszyli tłumy.

Berlin 29-go.—Wczoraj odbyło się pierwsze przesłuchanie Wagenera.

CO ŁEPSZE.

Zmarły niedawno romansopisarz wice-hrabia Ponson du Terrail, drukował ongi w fejletonie paryzkiego Petit-Journalu 30 część swego romansu p. t. „Przygody Rocambola."

Pewnego poranku wice-hrabia wszedłszy do bióra redakcyjnego, zastał redaktora głównego pana Polidora Millaud, mocno wzburzonym.

— Co ci jest?—zapytał.

— Mój kochany odparł Miliaud—płacę ci uczciwie honorarjum od wiersza druku.—Ale przyznaj sam, że podobny djalog jest gorszącym!

— To ty?

— Ja.

— Gdzie?

— Tam.

— Chodź!

— Nie!

— Ale....

— Nigdy!

Od jutra—ciągnął dalej redaktor zmienimy z sobą ugodę.—Będziesz pobierał płacę od wyrazu.

. . . .

Nazajutrz, pan Polidor Millaud przy kawie czarnej, zaczął przeglądać świeżo wyszły swój dziennik. Gdy wzrok jego padł na odcinek, włosy redaktorskie słupem stanęły.

Oto jaki djalog zobaczył przed sobą.

— Pa... pa... panie—mówił Rocambol—czy... czy... czy sły... sza... sza... sza... łeś ki... ki... kiedy o po... po... podobnem zd... zd... zdarzeniu?

— Ni... ni... ni... nie s... sł... słysza... sza... łem— odparł Ernest przedrzeźniając swego interlokutora.

— Do miljona djabłów—krzyknął redaktor—ten mi teraz pakuje samych jąkałów. Co prawda wolę już djalog monosyllabowy!

* * *

W podobnym położeniu znalazł się także redaktor Siecle'a względem Aleksandra Dumasa (ojca). — Chodziło o słynnych muszkieterów.—Dumas wprowadził do tego romansu niejakiego Grimaud, który przemawiał samemi wyrazami jednozgłoskowemi.

Ale przez kilka fejletonów z rzędu, Grimaud ni ztąd ni zowąd wystąpił na pierwszy plan.—Całe szpalty zalane zostały potokami pojedyńczych sylab:

Oh!
Ah!
Tędy!
Byle!
Oby!
Jest.
Niby.
Jeśli... i t. p.

Redakcja oburzyła się.—Zwrócono uwagę autora, że takie wiersze nie mogą być płacone po tej samej co inne cenie.

— Grimaud niepotrzebny powiedział—sobie Dumas I zabił go jednym pociągnięciem pióra w następnym fejletonie.

* * *

Mieliśmy jeszcze kilka anegdot tego rodzaju do opowiedzenia, ale nieszczęściem wszedł wydawca naszego pisma i rzuciwszy okiem na to pisanie, zawołał:

— Cóż u licha znaczą te krótkie wiersze.—Przecież to chyba nie po zwykłej cenie?...

Pióro wypadło nam z ręki.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Robert i Bertrand, dwaj złodzieje, Asmodea czyli djabeł rozkochany, Romeo i Marietta, Wesele w Ojcowie.** Jutro: **Opera Faust** (przedostatni raz).

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Było to pod Wagram, Księżna Jerzowa.** Jutro: **Za pozwoleniem łaskawa pani, Uściskajmy się, Romeo i Marietta** (2-gi raz).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 28 Marca 1873 roku.

Półimperjały Ros. 6 kop. 2½
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 58½
Pruskie tal. w bilet. rs. 1 k. 10½
Austrjackie floreny w bilet. k. 68

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	Lo	so	wa	nie
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	94	—	93	70
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	Lo	so	wa	nie
Listy Zastawne miasta Warszawy (*)	89	90	89	60
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	15	78	85
Obligi Tow.-Kredyt. Ziemskiego . . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	94	75	94	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . . .	154	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .				
„ „ „ „ z r. 1866. . .	151	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	95	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . .	73	25	72	75
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	137	50
Akcje Drogi żel. War.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 . .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	290	—	288	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	127	50	125	50
Akcje kolei Żel. Fabrycz.-Łódzkiej .	105	50	104	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	107	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 137½
Od Likwidacyjnych kop. 133⅓.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 137½
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 250
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 10 rs. 109 k. 80
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 35½ rs. 7 k. 33½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 75 rs. 87 k. 45
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 100 k. 27½ rs. —k. —.
(*) Za Listy Zast m. W. 2 ej serji żąd. 88 k 90, pł. 88 k. 60.

— **Okowitę** płacono — dnia 31-go marca hurtową składniczą za garniec od kop. 137½ — 138, Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 139—140.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 1.

— Zwracamy uwagę na dalszy ciąg dzisiejszego Kurjera, w którym między innemi mieszczą się ogłoszenia: *Rad[illegible]iejskiej Warsz. Dobr. — Osad Rolnych* etc. etc.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 65. Wtorek. Warszawa, d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Składa podziękowanie Członkowi Warszawskiego Kościelnego Ewangelicko-Augsburskiego Zboru, oraz b. Członkowi b. Rady Szczegółowej Opiekuńczej Ewangelickiego Szp'tala w Warszawie W-mu Augustowi Lampe, za ofiarowaną przezeń za przykładem lat poprzednich summę rs. 30 na korzyść wspomnionego szpitala. — Członek Zarządzający Czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan *A. Zaborowski.*

— *Prezes Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.* — Podaje do wiadomości powszechnej, że na odbytem w dniu 21 b. m. i r. posiedzeniu, zaliczeni zostali do grona Członków honorowych Towarzystwa:

PP. Andrychewicz Władysław, Ankowska K., Ankowski W., Skład Księgarni Arcta w Lublinie, Ateński Leonard, Bąkowski Konrad, Bogdanowicz Jan, Bogowolski Stanisław, Brühll Emil, Boniecki Stanisław, Burski Zdzisław, Bürger Edmund, Ks. Dmochowski W., Dobrski J., Donimirski Edward, Fermer K. Fajans Maurycy, Glinka Mikołaj, Godlewski Korneljusz, Ks. Gogolewski T., Godlewski Józef, Gordon Maksymiljan, Grotowski Ludwik, Gorecka Ludwika, Grochowski Jan, Jabłoński Adam, Jastrzębski Józef, Jaźwińska Kamilla, Jende Alfred, Koelchen Karol, Kołakowski Zdzisław, Komarnicki Piotr, Kontkiewicz Stanisław, Koźmiński Franciszek, Leśniewska Bronisława, przedstawicielka zakładu naukowego żeńskiego w Warszawie, Lipiński H. A., Łącka Aniela, Łącka Eleonora, Meitner Wilhelm, Michałowski Kazimierz, Margules Fortunat, Morzycki Włodzimierz, Moszyńska Ksawera, Muchanów Sergjusz, Nencki Adam, Neüfeld Moritz, Nowakowski Edwward, Okorski Aleksander, Okoń Konstanty, Olszewski Stanisław, Perłowski Władysław, Piątkowski Wiktor, Poraziński Edward, Pstrokoński Ignacy, Reicher Henryk, Reichman Edward, Rodkiewicz, Rościszewski Norbert, Segno Ksawery, Salkowski Władysław, Saniewski Konstanty, Siemiątkowski Felicjan, hr. Sierakowski Alfons, Sutkowski Józef, Sokołowski Wiktor, Sokołowski Leon, Sroczyński Bronisław, Szeligowski Tadeusz, Trzaskowski Konstanty, Trzaskowska Natalja, Turowicz Marjan, Tryniszewska Karolina, Walewski Władysław, Wawrzeniecki Józef, Winnicka Wanda, Vetter Karol, Vormund Majer, Zacharkiewicz Anna, Zawadzki Aleksander, Zawisza Czarny Marjan, Ziemięcka Konstancja i Ziemiński Leonard.

Nadto, mam zaszczyt zawiadomić pragnących zostać Członkami Towarzystwa, że do przyjmowania deklaracji i składek zastrzeżonych ustawą, upoważnieni zostali Członkowie Towarzystwa, WW-ni:

1. Bogdanowicz Jan, w Chełmie i jego okolicach.
2. Poraziński Edward, na powiaty Lubartowski i Kazimierski.
3. Zieliński podsędek Okręgu Łódzkiego na Łódź i okolice.

Nakoniec, że Towarzystwo postanowiło wynurzyć najżywsze podziękowanie:

P. Wedeman, za odczyt miany w d. 16 t. m. w sali Aleksandrowskiej Magistratu m. Warszawy, na korzyść osad rolnych.

PP. Münchhejmerowi i Roszkowskiemu, za urządzony na korzyść Osad wieczór literacko muzykalny, osobom — które w wieczorze tym udział przyjąć raczyły, oraz panu Faleńskiemu za odczyt.

P. A. N. Studentowi Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, za 31 różnych dzieł, ofiarowanych dla biblioteki Towarzystwa.

PP. Studentom tegoż Uniwersytetu, za zbiorową ofiarę rs. 13 kop. 50.

PP. Uczniom Gimnazjum za rs. 7 kop. 55.

P. K. S. za nadesłane do Banku Handlowego rs. 25.

Redakcji Kurjera Codziennego, za zebrane w skutku jej odezwy rs. 73 kop. 18.

P. Rosengarten Waletemu, za dar w ilości rs. 100.

P. Maliszewskiemu, podsędkowi Sądu Pokoju Wydziału I-go za złożone z powodu pogodzonej sprawy rs. 5.

Redakcji Gazety Handlowej za nadesłane rs. 3.

JW. Senatorowi Eljaszewiczowi za nadesłane z Mohylewa rs. 25. — Vice Prezes *Wieczorkowski.*

— *Warszawska Kassa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23) marca roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 52, na które, tudzież na dawniejsze w 333 wnioskach złożono rub. sreb. 5,721 k. 30. Na żądanie 203 uczestników (prócz procentu rub. srr. 34 kop. 65 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rubli sr. 8,568 kop. 31½, i umorzyła książeczek 74; przeto uczestników 23,372; posiada kapitał rs. 893,224 k. 10½.

(D. War.)

— *Targi z. piątkowe.* Przy pogodzie, cieple i poprawiających się drogach, targi nabierają coraz więcej ruchu i życia — zbliżające się też święta wielkanocne nie mało się do tego przyczyniają. Zapotrzebowania różnorodnych artykułów żywności są przy świętach wielkanocnych tak znaczne, iż targi, zawczasu się w nie prowidować muszą, posiłkując się dostawami nawet z daleka nadchodzącemi. Widnieją też już na targach ogromne kojce z indykami i innym drobiem; sklepy z mąką zaopatrują się w rozliczne jej gatunki, oznaczając mąkę przeznaczoną na ciasta sporą liczbą zer; widać większą ilość choć coraz droższych jaj i masła i mnóstwo innych świątecznych zapasów. Najważniejszą wszakże rolę w świętach wielkanocnych gra wędlina — tej u nas dowozów z dalszych stron niema, a zdałyby się i bardzo. Warszawa prócz słusznie renomowanych, serdelków nie celuje wcale resztą wędlin. Nie mogą one iść w porównaniu z tak zwaną wędliną litewską, która urządzeniem bezporównania przewyższa warszawską. Tymczasem produkt którego zachodnie guberuje mogłyby nam nadesłać dostatek, przychodzi do Warszawy w bardzo małej ilości, tak, że mało gdzie dostać jej można i większa część warszawian nie zna nawet jej smaku. Zaopatrzenie taką wędliną targów naszych byłoby obecnie bardzo na czasie.

Ryb coraz już mniej i ceną ich wzrastą. Służba zdrowia publicznego nie mało ma ciągle do czynienia z zapasami nieświeżych ryb i zepsutych śledzi, których sporą ilość codzień konfiskuje.

BIURO INFORMACYJNE
o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia,
(ulica Jasna, Nr 4),
poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
64	Nowolipie	Józefoska Ag.	Wdowa lat 92, niedołężna
18	St.-Miasto	Królikowska E.	Lat 64, zawiana na nogi i rękę.
1	Lipowa	Dudkiewicz S.	Lat 64, zawiana na nogi i rękę.
5	Ciepła	Snitko Anton.	Mąż ch., dz. dr. 4, z tych 2 kalek.
20	Chmielna	Niewiaroska J.	Lat 60, od dziecka, bezwładna.
77	Pańska	Sztryksztrók	Mąż ją opuścił, dz. dr. 3, 1 kal.
26	Śliska	Gołda Flic	Wdowa, dzieci dr. 4-ro.
29	Złota	Butkowska J.	Wdowa lat 80, głucha.
5	Smocza	German Bal.	Po operacji zupełnie ociemniała, sama bez krewnych.
5	Browarna	Gordon Fran.	Wdowa chora obł., dz. dr. 4.
6	Szczygla	Rakowska Józ.	Ciemna i sparaliżowana.
12	Smocza	Surnieew Wik.	Wdowa lat 73, chora na oczy.
9	Zakrocz.	Kleniewska W.	Wdowa, ciężko chora.
6	Wróbla	Mórawski W.	Kaleka na rękę, żona od 2 lat chora, syn idjota.
14	Krz.-Koło	Zakręcha Z.	Ciężko chora, dz. dr. 6-ro.
55	Gęsia	B. Pulwerman	Niewidomy, dz. dr. 2-je.

DOM KOMMISOWY
L. Tabaczyńskiego
w Tarnowie.

Ogłasza sprzedaż 40-stu posiadłośsi ziemskich od 200 do 5000 morgów austrjackich a 1600 kwadratowych obejmujących, tudzież kilka kompleksów lasowych i kopalń, Nafty **petroleum**, pod bardzo korzystnemi warunkami. (1 3) — 2685 —

Za pomocą nowo zbudowanego aparatu

(OPTOMETRU)

dobieram do każdego wzroku **Okulary** i **Konserwy** w oprawach: stalowych, srebrnych, szyldkretowych i złotych (ostatnie od rs. 5). Aparat ten nie tylko, że ułatwia dobór szkieł ocznych, ale nadto przy często zdarzających się nierównych oczach, oznacza ściśle różnicę tychże ócz.

Posiadam również znaczny wybór **Perspektyw** teatralnych od rs. 2½, **Perspektyw** polowych, **Lorynetek** damskich i męzkich, **Szkieł** do czytania, **Lup** rozmaitych, **Stereoskopów** z 12-ma obrazkami od rs. 2¼.

Juljan Weissblum, optyk, ulica Nowo-Senatorska, 477*a*, obok apteki.
(3 -3) — 1982 —

DOM POSREDNICTWA
POD FIRMĄ:
E. Tchórzewski
w Petrokowie.

Potrzebny jest **Buchhalter** z kaucją od 1000 do 1500 rs. rs. posiadający język polski i niemiecki.

Jest do **sprzedania Dom** w Petrokowie, przynoszący 2500 rs. rocznego dochodu. Tudzież w tomże mieście jest także **Hotel** do wydzierżawienia.

Przypomina zbliżający się czas do **zamawiania żniwiarzy**.

Ma obecnie **skład nasion** wszelkich i **machin**, oraz **machin rolniczych**.

Na zamówienia **dostawia Wapno** z fabryki Rudnik; znane ze swej dobroci, z odstawą do właściwej stacji co dni ośm.

Posiada różne **dzierżawy** majątków ziemskich i sprzedaż takowych.

Na żądanie **dostarcza nagrobki** żelazne różnego rodzaju.

Ma także **smarowidła** w najlepszym gatunku do maszyn, wozów, bryczek i powozów, funt po kop. 6.

Zajmuje się **transportem towarów** i rzeczy w różne kraje a głównie do Rossji.

E. Tchórzewski.

(1—2) — 2598 —

SKŁAD WAPNA KLECZENSKIEGO.

Alea Jerozolimska Nr. 41, wprost ekspedycji towarów drogi żelaznej

jako oparty na własnej kopalni kamienia wapiennego i własnych piecach do wypalania wapna, jest wmożności podjąć się chociażby największych dostaw. Sprzedaje wapno całemi wagonami, prawie codziennie nadchodzącemi, jak niemniej nadchodzącemi częściowo, na beczki i korce, czyli od jednego puda do największej ilości. Podejmuje się wysełania wapna drogami żelaznemi: Warsz. Terespolską, Warsz. Petersurską, rzeką Wisłą i takowe ekspedjuje. Przytem posiada znaczny zapas **WAPNA LASOWANEGO**, zimowego lasowania, które swemi furmankami na miasto odstawia (1—10) — 2695 —

Hygiène de la Peau

CRÊME-NEIGE

Cold. Cream liparolé au suc de nymphêa.

Préparation spécifique pour conserver la fraicheur et la beauté du teint.

Préparée par **ED PINAUD**, Parfumeur Chimiste, Fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg. **Paris**,

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. 8—12) — 377 —

SPRZEDAŻ HURTOWA
TOWARÓW KOSMETYCZNYCH,

wszystkich znaczniejszych fabrykantów francuzkich, angielskich i niemieckich, po cenach najumiarkowańszych, w Kantorze:

St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum

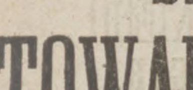
Na Newskim Prospekcie w domu kościoła katolickiego, mieszkania Nr 42.

Zarząd St. Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, niniejszem podaje do wiadomości wszystkich handlujących zagranicznemi towarami kosmetycznemi, że otrzymał transport takowych w ogromnej ilości i zaopatrzony został w najnowsze produkcje tej gałęzi przemysłu.

Laboratorjum zostające w najbliższych i przyjaznych stosunkach ze wszelkiemi domami za granicą i mając od nich rabat szczególny, pod względem ilości i rozmaitośc, przedmiotów przewyższa wszelkie istniejące w podobnym rodzaju firmy handlowe w Rossji z tych przeto powodów jest w stanie sprzedawać kupcom po cenie dla nich najprzystępniejszej.

Cenniki i eleganckie winiety wydają się bezpłatnie.

W Warszawie dostać można w **Ruskim Magazynie** przy ulicy **Niecałej** w domu JW. Witkowskiego Nr 2 i na Nowym Świecie Nr 19, między ulicą Chmielną i Aleją Jerozolimską. (6—6) —11,064—



MAGAZYN MEBLI
pod firmą
J. TARNOWSKI i Spółka
przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Poleca się z wielkim wyborem **Mebli** wszelkiego rodzaju tak zbytkowych i kosztownych, jakoteż i zwyczajnych. Wszystkich według najświeższych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Przez dziedziniec prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej. (1 6) — 2697 —

Do sprzedania lub zamiany
FOLWARK Tomiczyzna zwany,

w mieście gubernjalnem Petokowie położony, na którem utrzymać można krów 20 i inwentarz roboczy. Domy są 3, jeden z nich murowany, reszta zabudowań drewniana w dobrym stanie, dochód z domów w przecięciu rocznie czyni rs. 600, znajduje się Ogród fruktowy, sadzawka zarybiona, szparagarnia, plac przy ulicy zdatny do zabudowania, są przytem ogrody warzywne, grunt do tego folwarku prawie wszystek przenny, znajduje się w gruncie glina zdatna na wyrób cegły. Sprzedający przy gruncie pozostawić może rs. 3064, na lat 3 lub 4 z procentem umówionym, jeśliby kto życzył sobie nabyć, lub zamianę uczynić na dom murowany w Warszawie, Pradze, Częstochowie, Kielcach, Sieradzu, lub na folwark na wsi obfitujący w kilkadziesiąt fur siana. O cenie i porozumieniu się powziąść można wiadomość u właściciela zamieszkałego w tymże folwarku. —2575— (1 -3)



PIGUŁKI Z ROŚLIN
PANA CAUVIN
Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (14 0) — 358 —

Konfitury i Soki

domowego urządzenia, maliny, wiśnie i inne, oraz kuracyjne z jarzębin, przy ulicy Hożej pod Nrem 11, mieszkania Nr 1, są do zbycia po cenie umiarkowanej, od 10 rano do 6. Tamże jest prześliczne futro Lisy Czarnobure, możeby kto potrzebował do wyprawy za bardzo zniżoną cenę. —2361— (3—3)

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink.
—356— (18 -37)

Swieże Nasiona

Ogrodowe, Pastewne i leśne,

dobrze i znacznie assortowane, poleca uprzejmie Szanownej Publiczności

SKŁAD NASION ZAKŁADU ROLNICZO-PRZEMYSŁOWO-LEŚNEGO OSTROWSKIEGO I S-KI.

Ulica Senatorska, obok Kościoła Ś-go Antoniego. (5—6) — 2145 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do odstąpienia

MLECZARNIA

z ośmioma krowami niedawno z Prus sprowadzonemi, i z zapasem słodzin na całe lato. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 69 naprzeciw Zielonego-Placu. —2584— (2—5)

Z powodu wyjazdu przy jednej z pryncypalnych ulic, jest zaraz do odstąpienia

Magazyn Strojów Damskich,

elegancko urządzony, wraz z towarem w nim się znajdującym i całem urządzeniem. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —2597— (2—3)

Drzewka Owocowe

a mianowicie: Orzechy włoskie 6-cio letnie oraz Grusze i Jabłonie w wyborowych gatunkach, są do sprzedania w posesji Koszyki Nr 1753abc. Wiadomość na miejscu lub w składzie Herbaty L. Krupeckiego wprost statuy Kopernika. —2648— (1—3)

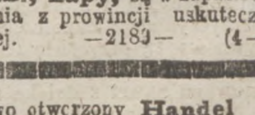
WARSZTAT SIODLARSKI

w Włocławku, w dobrym stanie, jest do nabycia z wolnej ręki w każdym czasie. Bliższa wiadomość we Włocławku przy ulicy Tomskiej Nr 30. —2536— (2 2)

MAJĄTEK ZIEMSKI,

położony w powiecie Warszawskim, jest do sprzedania o 21 wiorst od Warszawy, w glebie pszennej, dzies. 158 dużej miary (włók 10 i pół), w tem jest dzies. 24 (48 mórg) łąk nadwiślańskich, pastwisk dzies. 40 (mórg 80), z których część może być użytą na łąki 1-ej klassy, resztująca ilość ziemia orna; zabudowania w najlepszym stanie, prócz Dworu, który potrzebuje małej reperacji, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość w Hotelu Krakowskim u Rządcy.
—2462— (2—3)

W znacznych dobrach od Warszawy o 6½ godzin koleją żelazną odległych, gdzie stacja kolei żelaznej, szose, spławna rzeka, o jedną stację od znacznego miasta, zbiegu czterech linji kolei żelaznych; jest kilka set włók lasu. Ktoby sobie życzył wyrabiać **papkę** z drzewa do fabrykacji papieru za oddzielną umową, jak również wyrabiać **smołę, terpentynę, potaż** i t. p. może się zgłosić zaraz, w Warszawie ulica Leszno Nr 42 w handlu Win. Tamże jest do **sprzedania drzewo** dębowe i sosnowe na kilkadziesiąt tysięcy sztuk podkładów do kolei. Wszystko bez pośrednictwa osób trzecich.
—2479— (3—3)



SKŁAD
TRUMIEN METALOWYCH
u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczaja jak najprędzej. —2183— (4—16)

Nowo otworzony **Handel**

Towarów łokciowych,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, drugi dom za cukiernią, Nr 3 nowy.

Materjały wełniane na suknie, łokieć od kop. 20 30; **Kamloty** od 20 do 30; **Perkaliki** po k. 12, 15 i 18; **Płócienka** szkockie po k. 14; **Perkale** białe od k. 10- 30; **Mora** czarna po k. 40; wszystko to z fabryk krajowych. **Zagraniczne materjały** w najnowszych wyrobach i kolorach od kop. 50 do 75 za łokieć.—**B. Elsner.**
4—6) — 2310 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— (Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).

Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 65.

Dnia 1 Kwietnia — *Wtorek.* — *Dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 roku.*

Nowe dzieła religijne znajdujące się do nabycia
w KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA.

Nowenna do najświętszej Panny w Lourdes. wyd. 2 gie, 16-ka, kop. 12½.
Niech będzie Chrystus pochwalony, 16-ka, kop 20.
Liguori, nabożeństwo do Matki Bożej Bolesnej, wyd. 2-gie, 16 ka, kop. 30.
Krótkie Nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusa, 16 ka, kop. 20.
Perreyve, dzień chorych, 16 ka, kop. 50.
Stojałowski. O nabożeństwie do Królowej Serca Jezusowego, wyd. 2 gie, 16-ka, k. 20.
Treppel. Konferencje o bóstwie Jezusa, tłom. Wnorowski ks., 8-ka, kop. 75.
Prokop. Żywot Śtej Klary z Assyżu, 2 tomy, 8-ka, Rs. 2.
Goljan Zygmunt ks., Kazania, tom 2 gi, za dwa tomy rs. 1 kop. 50,
Wierciszewski W. ks. Kazania dogmatyczne i moralne 8-ka, rs. 1.
Szeliga Innocenty ks., Kazania, 8 ka, kop 30.
Psalterz czyli księga Psalmów, objaśniona przez ks. Fran. Pawłowskiego, tom III-ci, 8-ka za 3 tomy rs. 6.

Oprócz tego w Księgarni powyższej znajduje się do zbycia niewielka już ilość egzemplarzy dzieła p. t.

Historja powszechna kościoła przez Jana Alzoga, 6 tomów, 8-ka, rs. 3.

—1704— (2—3)

Nowe dzieła gospodarskie znajdujące się do nabycia
W KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
w WARSZAWIE.

Tyniecki, Zgnilizna kartofli, wyd. 2-gie, 8-ka, kop. 35.
Lippe Weissenfeld Arnim hr., Podstawy hodowli bydła dla pomniejszych gospodarstw, 8-ka, kop. 60.
Noskowski, Podręcznik uprawy lnu i wyprawy włókna lnianego, 8 ka, kop. 90.
— Kultura lnu w Belgji. Sprawozdanie z podróży naukowej, 8-ka, kop. 50.
Lubomęski A., Uwagi o zwierzętach domowych, 8 ka, kop. 45.
Zieleniewski, Illustrowany podręcznik dla rolników i przemysłowców, 8 ka, kop. 50.
Wędrychowski E., Teorja rachunkowości wiejskiej podwójnej, 8-ka, kop. 65.
Święcicki Jan, O dużej, średniej i małej własności ziemskiej, oraz o galicyjskiem Towarzystwie parcellacji i budowy, 8 ka, kop. 30.
Wężyk Edmund, O suchej destylacji drzewa z 71 drzeworytami, 8-ka, rs. 2.
Jastrzębowski Wojciech, Owoc siedmdziesięcioletniej pracy, 3 tomy, 8-ka, rs. 6.
Choiński, Urządzanie lasów z 8-mią tablicami kolorowanemi, 8-ka, rs. 2.

(2—3) — 1701 —

NOWE DZIEŁA ZNAJDUJĄCE SIĘ DO NABYCIA
w Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE.

Gerhardt, Wykład Auskultacji i Perkussji, przełożył Dr Juljan Wyrzykowski z 28 drzeworytami, 8-ka, rs. 3.
Heitzmann C. Dr, Rys chirurgji teoretycznej, ogólnej i szczegółowej z 92 drzeworytami, 8 ka, rs. 6.
Pappenheim, Policja lekarska, tłum. J. Libchen, 3 tomy, 8-ka, rs 12.
Rys historyczno-statystyczny Szpitali i innych zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskiem, tom I, 8-ka, rs. 6.
Duflos Adolf, Farmacja, przekład Piotra Piaseckiego, tom I i III, rs. 12 kop. 35, tom drugi w druku.
Lutostański Bol. Dr, Działanie i użycie lecznicze kumysem. Kumysarnie; 8 ka, k. 50.
Łukowski Stan. Wojc., Oględziny i grzebanie ciał zmarłych, 8 ka, kop. 50.
Luschka Dr H., Położenie organów piersiowych człowieka, przez Dr Volz z natury rys. tabl. Przełożył Dr Dobrski, rs. 2.
Mierzejewski Dr Wład., Badania nad błoną dziewiczą dokonane, materja do rozstrzygnięcia kwestji sądowo-lekarskich, z 40 rys. podał Tad. Żłobikowski, rs. 1.

(2—3) — 1703 —

DO SPOWIEDZI WIELKANOCNEJ
najpożyteczniejsze książki
DO NABYCIA
w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA
naprzeciw posągu Kopernika.

Trzydniowe rekolekcje, czyli przygotowanie się do przyjęcia godnie Sakramentu pokuty św. i najśw. Sakramentu dla młodych panien, przez X. M. Gorzelańskiego 50 kop.
Nauka o najśw. Sakramencie, czyli zachęta i przygotowanie do Komunii świętej. Wydanie drugie, 60 kop.
Rachunek sumienia (generalny), dla przygotowania się do spowiedzi Wielkanocnej, podczas Missji, Jubileuszu i wszystkich innych uroczystości, 22½ kop.
Ćwiczenia duchowne, czyli **Rekollekcje** na 10 dni rozłożone, przez błogosł. **Leonarda**, 60 kop.
O Boskości spowiedzi, z przykładami historycznemi, 30 kop.
Spowiednik dzieci, czyli sposób nauczania i spowiadania dzieci, przez X. Ody, przekład X. W. Magnuskiego, 60 kop.
Przysposobienie dzieci (popularne), do pierwszej spowiedzi i Komunii św. przez X. Ant. Marcińskiego, 45 kop.
Przewodnik do pierwszej Komunii św. przez X Bataille, spolszczył X. M. Gorzelański Dla chłopców i dla panien, po 35 kop. — 2499 — (2—3)

KSIĘGARNIA
S. CZARNOWSKIEGO i S[ki]
w Warszawie, ul. Chmielna Nr 8 otrzymała na skład główny i poleca nowość p. t.:

TEORJA DARWINA
i Hipotezy Haeckel'a

wykład jasny, z wielu drzeworytami w tekście Cena kop. 45 (złp. 3).

Nabywać można we wszystkich Księgarniach. —2561— (1—3)

W dniu 26 Marca (7 Kwietnia), r. b., o godzinie 1 i pół z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale II, pod Nr 549, przed W. Jałowieckim Sędzią Delegowanym. sprzedaną zostanie w drodze działów.

Nieruchomość Nr 3001A, w Warszawie przy ulicy Fabrycznej położona, wraz z zakładem giserni i inwentarzem fabrycznym na gruncie znajdującym się.

O bliższych szczegółach powziąść można wiadomość w Kancelarji W: Świerczewskiego Podpisarza Trybunału i u podpisanego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr 1777 zamieszkałego, sprzedażą dyregującego.

Licytacja zacznie się od summy rs. 37,823 kop. 32½.

Vadium rs. 5,000.

Warszawa, dnia 14 (26) Marca 1873 r.

Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie.

—2671— (1—1)

OD WYDAWCY
PISMA TYGODNIOWEGO DLA KOBIET
POD TYTUŁEM:
BLUSZCZ.

Wydawca **BLUSZCZU** zawiadamia niniejszem, że czyniąc zadość licznym żądaniom czytelniczek, ażeby przy piśmie tem dołączane były **Mody kolorowane**, zawarł w tym względzie umowę z dziennikami modnemi w językach francuzkim i angielskim wychodzącymi.

Począwszy od kwartału drugiego r. b. przy piśmie **BLUSZCZ** wychodzić będą

MODY KOLOROWANE,

a mianowicie co miesiąc **cztery**, i takowe na raz jeden między 15—20 każdego miesiąca prenumeratorom rozesłane zostaną. Wzory kroju ułatwiające wykonanie, dołączane będą.

Mody te liczyć się mogą bezwzględnie do **najgustowniejszych** jakie przy europejskich dziennikach mód są dołączane.

Prenumeratorowie **BLUSZCZU**, życzący sobie otrzymywać **Mody kolorowane**, raczą dopłacać w księgarniach lub kantorach pism gdzie **Bluszcz** prenumerują:

W WARSZAWIE	W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE z przesyłką pocztą:
Kwartalnie Rs. 1 Kop. 20.	Kwartalnie Rs. 1 Kop. 50.
Miesięcznie Kop. 40.	

Prenumerata Bluszczu wynosi jak dotąd:

		Z przesyłką pocztą:
w **Warszawie**:	Kwartalnie Rs. 1 Kop. 80	Kwartalnie Rs. 2 Kop. 50.
„	Miesięcznie Kop. 60.	

Prenumerata Bluszczu z modami kolorowanemi
wynosi:

		Z przesyłką pocztą:
w **Warszawie**:	Kwartalnie Rs. 3	Kwartalnie Rs. 4.
„	Miesięcznie Rs. 1.	

Życzący sobie otrzymywać wychodzący przy tem piśmie **Zbiór Powieści Józefa Ign. Kraszewskiego**, dopłacają jak dotąd Rs. 1 kop. 75 kwartalnie.

SAME MODY KOLOROWANE BEZ BLUSZCZU NIE BĘDĄ SPRZEDAWANE.

Warszawa, w Marcu 1873 roku.

Michał Glücksberg, Księgarz-Wydawca.

(2—3) — 2453 —

KURS HISTORJI
wieków średnich
napisany przez
TADEUSZA KORZONA.

Z dołączeniem 4 mapp historycznych i 25 tablic genealogicznych.

Tom wielki 554 str. obejmujący

Cena rs. 2 kop. 50. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 75. Skład główny w Księgarni i składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. —2586— (1—2)

OGŁOSZENIE.

Po śmierci Augusty córki Radiona Powała Szwyjkowskiej, zaszłej w dniu 8 (20) Maja 1872 r. w mieście Siedlcach, okazało się, że zmarłą była właścicielką dziesięciu 4% Obligacji Skarbowych Królestwa Polskiego, po rs. 125 każda, za NN. 111,495, 105,620, 108,426, 113,283, 113,281, 98,947, 89,620, 92,542, 92,408, i 98,955 na okaziciela wydanych, niewiadomą tylko została ilość kuponów, jaką każda z tych Obligacji była opatrzoną. Opieka ustanowiona w m. Łomży nad córką nieletnią zmarłej Elżbietą Aleksandrówną Powało-Szwyjkowską, nie znalazłszy wymienionych Obligacji, uznała za konieczne podać o tem do wiadomości powszechnej, oraz zawiadomić Bank Polski, dla zapisania takowych we właściwych Księgach, w liczbie zakwestjowanych. —1617— (3—3)

NIERUCHOMOŚĆ

Nr 1045 w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej położona, sprzedaną zostanie przez publiczną licitację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr 549, w d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 10 rano. Licytacja zacznie się od summy rs 8,889 kop 68⅔, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wynalezionego. Vadium wynosi rs. 1,200. Nadmienia się, że objęcie w posiadanie tej nieruchomości, nastąpi zaraz od kwartału, gdyż prawo dzierżawy też nieruchomość ciążące wykreślonem zostało na skutek zrzeczenia się onego, dzierżawcy, zresztą warunki mogą być przejrzane w Kancellarji W-go Pisarza Trybunału lub u podpisanego Obrońcy, sprzedaż popierającego, przy ulicy Śto Jerskiej pod Nr 1782 zamieszkałego.

Sorgenstein, Patron.

—2576— (2—2)

Do rozległych dóbr z propinacją z 24 wsi składającą się, potrzebny jest

ADMINISTRATOR

z kaucją w gotowiźnie rs. 3,000 i **Kassjer** z kaucją w gotowiźnie rs. 2,000. Bliższe objaśnienie w Hotelu Kowieńskim Nr 17, od godziny 9 do 11 rano i od 4 do 5 po południu. —2670— (1—2)

Potrzebna jest zaraz

PANNA

uzdatniona do szycia bielizny na maszynie, oraz **PANNA** podręczna; przyjmują się także PANNY do nauki. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, w domu W-nej Patlewicz, Nr nowy 23, w bramie na prawo, na dole.

—2703— (1—1)

Potrzebni są

KOMISSANCI

w interesie, który nie wymaga żadnego specjalnego usposobienia, lecz tylko obszernych stosunków i znajomości. Osoby mające chęć podjąć się takiej agentury, zechcą wejść w bliższe porozumienie, z domem handlowym pod firmą Laz. Sams. Colm w Hamburgu.

—2686— (1—3)

LICYTACJA
WIN WĘGIERSKICH,

przy ulicy Długiej pod Nrem 544a, w piwnicy, odbywać się będzie w tym tygodniu we Środę i Czwartek, a na przyszły we Wtorek, Środę i Czwartek, poczynając od godz. 4 po południu.

Ejchler Komornik. p. Sąd. Ap.

—2693— (1—2)

UCZEŃ

niższych klass Gimnazium, lub też chcący się przygotować do szkół, może znaleść pomieszczenie w domu gdzie obok najtroskliwszej opieki rodzicielskiej, porządnego utrzymania, jest stały korepetytor Niemiec; trzy razy w tygodniu lekcje Francuzkie, i w tych językach konwersacja. Nowolipie Nr nowy 1, mieszkania 11, od godziny 3ej do 5ej.

—2687— (3—3)

PANNY do Krawieczczyzny
uzdatnione i podręczne,

potrzebne są zaraz do **PRACOWNI Sukien, Strojów i Bielizny WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ.** — Nowy-Świat, Nr 68 nowy, prawa pierwsza oficyna, pierwsze piętro. —2533— (2—0)

Poszukiwaną jest zaraz

OSOBA

na wieś, o 3 wiorsty od Warszawy, mogąca zająć się przygotowaniem dwóch chłopczyków do klassy I i II szkół Rządowych. Informacją powziąść lub warunki złożyć można, w domu Nr 20 przy ulicy Ogrodowej, mieszkania Nr 2, na dole od frontu. —2455— (2—3)

Poszukiwany jest zaraz

KANDYDAT

z wyższem wykształceniem, mogący udzielać lekcje języka francuzkiego i niemieckiego, lub jednego z tych dwóch języków i muzyki. Osobiście zgłosić się do Rob. Saengera ulica Długa Nr 32. —2566— (3-3)

Potrzebny jest od Ś-go Jana r. b., na wieś 2 mile od Warszawy

E K O N O M

bezżenny w średnim wieku. Posiadający odpowiednią kwalifikacje popartą świadectwami, lub rekomendacją zechcą się zgłosić na ulicę Żórawią Nr domu 22, mieszkania Nr 1, —2564— (2-3)

Potrzebne są

PANNY

do szycia. Wiadomość na Krak.-Przedm. naprzeciwko Saskiego Placu w domu Nr 36, w podwórzu na 2-em piętrze w lokalu Nr 18. -2403- (3—3)

Potrzebne są

PANNY

do roboty sukien, podręczne i do nauki, przyjmują się też tam wszelkie roboty damskie. Nowy Świat Nr 58, do Barcickiej. 2667 (1—3)

Panienka Młoda,

z porządnej familji, życzy sobie umieścić się w jakiem znacnym domu, w Warszawie, lub na wsi, jako lektorka, i wyręczać panią w domowych zajęciach. Ktoby sobie życzył, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą Z. G. —2688— (1—3)

ZAKŁADY FABRYCZNE
CHLEWISKIE,

wyrabiają ze znanego w handlu wyborowego żelaza:

Gwoździe maszynowe różnych gatunków,

Gwoździe kute, jako to: Szwele, Murłaty belkowe, Szryki, Kanciaki i inne.

Gwoździ tych znaczne partje nabyć można natychmiast w Zarządzie Zakładów Chlewiskich pod **Szydłowcem** gdzie także przyjmują się na nie wszelkie obstalunki. —2671— (1—3)

ZAKŁAD
GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH
FELIKSA DOBROWOLSKIEGO,

zaopatrzony został w robotę gotową, to jest Palta letnie z materjałów modnych i świeżych, po cenie rsr. 13, oraz garnitury: Żakiet, Spodnie i Kamizelka, po rsr. 19. Przyjmuję także i z powierzonych mi materjałów, po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Przejazd, Nr nowy 3. Tamże potrzebny jest **Uczeń**. -2701- (1 8)

Ktoby miał do zbycia

Instrukcję Pomiarową,

dla Jeometrów w Królestwie Polskim obowiązującą, wydaną przez b. Komissję Skarbu w 1839 roku, raczy adres pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami K. M. —2674— (1 5)

Ktoby sobie życzył nabyć

POSESSJĘ,

w środku miasta, położoną, w miejscu bardzo cichem i spokojnem, składającą się z budowli murowanych mieszkalnych, w bardzo dobrym stanie, z wszelkiemi wygodami i starannie utrzymanym ogrodem, mającą około 9000 łok. kw. powierzchni, ten zechce zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod lit S. J. -2664- (1 2)

Wodę Kolońską Międzyrzecką

100 biletów wizytowych od k. 75.
100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert z cyfrą w pudełku od **kop. 40,** sprzedaje Skład Papieru **L. SZYLLERA,** Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. —2386— (2—3)

Z powodu powiększenia gorzelni, jest do sprzedania kompletny

APARAT GORZELANY

(rozmiarów niewielkich), i cylinder z miedzi na 25 korcy zacieru dziennie. Aparat ten jakkolwiek używany znajduje się jeszcze w bardzo dobrym stanie. Bliższą wiadomość można powziąść pod adressem.

E. Studentkowski

Grabie przez Gombin.
—2133— (3—3)

W Młynie Parowym w Warszawie, przy ulicy Marjenstad, obok mostu Aleksandrowskiego, pod firmą S. W. Farbstein i Neuman, urządzony został skład główny sprzedaży **Mąki pszennej** różnego gatunku, po **Cenach fabrycznych,** podług teraźniejszej ceny pszenicy, a mianowicie: za najwykwintniejszą Nr 000 rs. 2 kop. 65 za pud.

Nr	00	rs. 2	kop. 45	„
Nr	0	rs. 2	kop. 25	„
Nr	1	rs. 2	kop. 10	„
Nr	2	rs. 1	kop. 80	„
Nr	3	rs. 1	kop. 20	„

Biorącym większą ilość, odstępuję się rabat, przytem nadmienia się, że młyn przyjmuje pszenicę do mielenia po umiarkowanej cenie, oraz mąkę w komis na sprzedaż udzielić może; nadmienia się, że cały młyn może być odstąpiony w dzierżawę pod dobremi warunkami. —2679— (1—3)

KĄPIELE PAROWE
i
WANNY
z wody Wiślanej,

przy ulicy Długiej Nr 28 obok hotelu Drezdeńskiego.

Otwarte oprócz dni zwyczajnych w każdą Niedzielę i święta do 11ej wieczorem. —2634— (1-6

Poszukiwanem jest kupno

D O M U

w Warszawie na summę od 40,000 do 80,000 rs. Wiadomość na Krak.-Przedm., wprost Zamku Nr 111 nowy, u Właściciela domu, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. - 2665 - (1—1

DOBRA ZIEMSKIE

w powiecie Lubelskim, ogólnej rozległości dzies. 1050 (włók 70), w tych budowle nowe, z inwentarzem martwym, są do sprzedania lub w zamian na dom w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość pod Nr 20 nowym, przy ulicy Ś-to-Jerskiej, na 2 piętrze od frontu, Nr 7 mieszkania. —2627— (1—3)

Jest do sprzdania z wolnej ręki

KOLONJA,

z dobrem zabudowaniem gospodarskiem składająca się z dz. 45 (włók 3), w któych się mieści włóka lasku, przy szose, w odległości mil 3 od Warszawy, w dobrach Wiązowna. Wiadomość u właściciela domu Nr 866/33, ulica Ogrodowa. —2676— (1—3)

Nowo-otworzony
MAGAZYN
STROJÓW DAMSKICH,

przy ulicy Czystej Nr 415, w pałacu Hr. Potockiego, przy którym pozostała jak dawniej fabryka Szyldkretowych wyrobów i galanterji, zaopatrzony jest we wszelkiego rodzaju stroje damskie, grzebienie, wody kolońskie i t. p. wyroby galanteryjne, z któremi poleca się właścicielka. Tamże potrzebne są **Panny** do nauki. **J. WROTNOWSKA.** —2702— (1—3)

W dobrach Uniejowe, powiecie Tureckim położonych, jest do sprzedania

250 SKOPOW

dobrze utuczonych i rosłych. —2700— (1—3)

FRANCUZKA rodowita posiadająca język niemiecki i muzykę jest do natychmiastowego umieszczenia. Wiadomość w biurze **Kamilji Mierkowskiej,** ulica Długa Nr 21. Tamże Nauczycielki Polki i Guwernerowie różnego stopnia wykształcenia poszukują posad. Bony Szwajcarki i Niemki są do umieszczenia. —2699— (1—3)

WYPRZEDAŻ RZECZYWISTA
do dnia 20 Kwietnia r. b.

Z powodu zupełnego zwinięcia jednego z moich Sklepów t. j.: przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appellacyjnego, urządziłem wyprzedaż

SUKNA i KORTÓW

po cenach niżej kosztu.

S. FEINKIND.

—2677— (1-3)

Bryczka dziecinna,

cała żelazna, nowa, z dwoma siedzeniami i wybiciem, jest do sprzedania w składzie węgli kamiennych przy ulicy Smolnej Nr 15. —2412— (3—3)

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół kryte rypsem brązowym. Także można dostać garnitur całkiem kryte drzewo, za cenę bardzo nizką, przy ulicy ulicy Brackiej Nr 13 u Tapicera. —2408— (3-3)

Do sprzedania:
Garnitur Mebli

adamaszkiem krytych, Biurko, Stoły, Obrazy, Koronki, Portiery, Wazony marmurowe, Meble dla służby, Kufry, Walizy, Miedź kuchenna. Ulica Królewska Nr 13, pierwsze piętro. -2461- (3—3)





Potrzebny jest do kupienia **Fortepian lub Pianino,** o 7-miu oktawach, z dobrej fabryki. Ktoby takowy posiadał do sprzedania, raczy nadesłać adres z oznaczeniem ceny, na ulicę Miodową Nr nowy 10, wprost Rządu Gubernialnego, do Rekomendacyj Guwernerów, wprost bramy, na 1-szem piętrze. —2673- (1—3)

Są do sprzedania

INDYKI

pod Nrem 34 na Nowym-Świecie, wprost ulicy Chmielnej, stróż wskaże. —2672— (1—1)

Jeżeli **miałby** kto do **sprzedania**

PUDLA

czarnego, niechaj zostawi adres w Kurjerze pod lit. J. K., lub zgłosi się pod Nr 557, na ulicę Długą do stróża domu. —2696— (1—3)

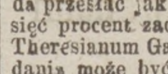
Jest do sprzedania

SUKA

z rassy kurlandyki, duża, rok mająca, za rs. 15, przy ulicy Zielnej, pod Nrem 5/1420, w sieni na prawo, od frontu —2669 (1-1)

Dla Jadących
na Wystawę Wiedeńską.

W najzdrowszej części miasta, Theresianum Gasse, tuż obok kolei konnej prowadzącej na plac Wystawy, są do wynajęcia dwa sypialne pokoje z pięcioma łóżkami o podwójnych materacach i z porządną pościelą za sto Reńskich tygodniowo. W te cenę włączona już usługa, jakoteż dwa razy dziennie herbata zastawiona w osobnym pokoju. Usługa polska. Zamówienia wyznaczające dzień przyjazdu, jakoteż długość zamierzonego pobytu wypada przesłać jak najwcześniej, dołączając dziesięć procent zadatku pod adresem: Bielański Theresianum Gasse 17, Wiedeń. W razie żądania może być dodanym za opłatą pięćdziesięciu Reńskich tygodniowo salon z balkonem zkąd widok na cały Wiedeń i okolicę. --2461-- (2-10)



AKUSZERKA
B. Marcinkiewicz,

przy ulicy Królewskiej Nr 1066 w Tivoli, przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość lub przybywające na kuracją do Warszawy i ofiaruje pokój z osobnem wejściem. —2337— (2—3)

Do wynajęcia od 1go Lipca, w okolicach Żelaznej Bramy **LOKAL,**
na 1-szem piętrze od frontu z balkonem, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za cenę rs. **550 rocznie.** Wiadomość w kantorze Instytutu Wód Mineralnych, ulica Graniczna Nr 14. —2675— (1—3)

Jest do sprzedania

DOM

masyw murowany, piętrowy, z oficynami, stajnią i wozownią, oraz ogrodem fruktowym, przy domu Sądowym położony, wśrodku rynku w mieście powiatowem i sądowem Błoniu. Przynosi rocznie dochodu rs. 750, bez długów. Kupujący zechce się porozumieć z Właścicielem samym bez pośredników faktorów. —2547— (2 3)

Od Ś-go Jana r. b., potrzebny jest
LOKAL

przy jednej ze środkowych ulic miasta, na Szkołę Rządową dwu klassową i mieszkanie nauczyciela, w którym to lokalu, potrzebne są dwa pokoje obszerniejsze na klassy z osobnem wejściem. Mający takowy lokal do wynajęcia, raczy nadesłać adres pod Nr 15 nowy przy ulicy Bednarskiej, mieszkania Nr 9. —2311— (3—3)

L O K A L

na 1 piętrze, składający się z 7-miu pokoi, kuchni, przedpokoju, spiżarni, zlewu, 2-ch piwnic, wraz z wodociągiem, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Elektoralnej Nr 4 nowy. pierwszy dom za Bankiem. Wiadomość u stróża. —2496 (3—3)

POKÓJ

przy familji, bardzo piękny, na 1 szem piętrze od frontu, jest do najęcia w każdym czasie dla osoby wiekowej, przy ulicy Miodowej Nr 12 nowy. Wiadomość w Sklepie Mydła i Świec w tymże domu. Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży Sklepu z Dystrybucją i innemi towarami, przy jednej z najpryncypalniejszych ulic. —2555- (2—3)

Na Krakowskiem-Przedmieściu wprost Zamku w domu Nr 111 nowy, do wynajęcia od 1-go Kwietnia na kwartał jeden **3 pokoje** umeblowane, przedpokój, kuchnia i piwnica na 2 em piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu. —2666— (1—1)

Potrzebny jest

L O K A L,

od Ś go Jana, suchy, na dole, 1 piętro lub 2., złożony z 8 do 10 pokoi, ze wszelkiemi wygodami; ktoby miał takowy do wynajęcia, raczy nadesłać adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. C. —2690- (1—1)

W dobrach Młociny, pięć wiorst za rogatką Marymontcką położonych, są do najęcia
Różne lokale mniejsze i większe.
Bliższa wiadomość na miejscu. —2682— (1-6)

Pokój jeden lub dwa
z meblami

lub bez, do odnajęcia od Wielkiej Nocy. Ulica Ciepła Nr 1 nowy, z bramy na prawo, na dole. —2678— (1-1)

Do wynajęcia w każdym czasie

TRZY POKOJE,

pojedyńczo lub razem, z umeblowaniem i usługą, a na żądanie może być i ze stołem. Ulica Królewska Nr domu 3, mieszkania 8. —2683— (1—3)

Poszukiwany od kwartału

S K L E P
Z WYSTAWĄ,

na Placu Teatralnym, lub przyległych ulicach. Offerty uprasza się złożyć, Hotel Saski Nr 77. —2668— (1-1)

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP
Wiktuałów z Dystrybucją

wszelkim towarem, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52 nowy. —2474— (3 3)

Znalezione przed miesiącem w mieście Warszawie na ulicy **pieniądze** w summie

rs. 400,

znajdują się u niżej podpisanego zamieszkałego w mieście gubernjalnem Petrokowie na folwarku po Pijarskim, do odebrania w każdym czasie za należytem udowodnieniem.

Błażej Olszewski.

-2638- (2-3)

K O L C Z Y K.

Dnia 11 (23) marca w Niedzielę około godziny 5 w przejeździe z ulicy Leszno na Zakroczymską i napowrót zgubiono **Kolczyk** złoty, długi, emaljowany w kształcie liścia, z 2 perełkami; uprasza się łaskawego znalazcę o zwrót takowego do Młyna Parowego na Lesznie, za przyzwoitą nagrodą. 2362-(3—

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).